

PROTOKÓŁ Nr XXII/12

z Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego

z dnia 22 października 2012 r.

Obradom przewodniczyli: **Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku oraz Pan Jan Syczewski – Wiceprzewodniczący Sejmiku.**

W chwili rozpoczęcia obrad odnotowano obecność 25 Radnych. Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 1 – Otwarcie sesji.

Pan Bogdan Dyjuk – Przewodniczący Sejmiku powitał wszystkich zebranych i otworzył obrady XXII Sesji Sejmiku.

Punkt 2 – Przyjęcie porządku obrad.

Zarząd Województwa zgłosił wniosek o wprowadzenie – w miejsce punktu 24 – punktu w brzmieniu: „Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment na rok 2012”.

Pan Bogdan Dyjuk zwrócił się z prośbą o rozpatrzenie projektu stanowiska dotyczącego utrzymania 14 Suwalskiego Dywizjonu Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Suwałkach. Zaproponował, aby dokonano tego w punkcie: Wolne wnioski i informacje.

Pan Walenty Korycki zwrócił się z prośbą o przeniesienie punktu 11 oraz 12 na pozycję 3 a i 3 b, ze względu na obecność gości, zaproszonych w związku z realizacją tychże punktów.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, 2 przeciwnych i braku wstrzymujących się przyjęli wniosek Zarządu dotyczący rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie Ośrodka Szelment.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 22 głosach za, 0 przeciw i 3 wstrzymujących się wyrazili zgodę na przeniesienie punktów 11 i 12 na pozycję 3 a i 3 b.

Całość porządku obrad, wraz ze mianami przyjęto również w głosowaniu jawnym, przy 24 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się.

Punkt 3 – Przyjęcie protokołu z XXI Sesji Sejmiku.

Radni nie zgłaszali uwag, ani wniosków do powyższego protokołu i w głosowaniu jawnym, przy 23 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się przyjęli go.

Punkt 3 a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie odwołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 0 przeciw i 9 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/246/12.

Punkt 3 b – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 17 głosach za, 0 przeciw i 8 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/247/12.

Punkt 3 c – Informacja Marszałka na temat wyjazdu pracowników WORD w Łomży i Suwałkach, jak i pracowników Urzędu na szkolenie do Niemiec.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Jarosław Dworżański – Marszałek Województwa Podlaskiego:

3 października w jednym z podlaskich dzienników ukazał się artykuł autorstwa Heleny Wysockiej pt .Skandaliczna wycieczka! Urzędnicy z

marszałkiem pojechali na szkolenie czy Oktoberfest? (w wydaniu papierowym „Urzędniczy kurs do Monachium”).

W ślad za tym artykułem jedna z komercyjnych stacji telewizyjnych zrealizowała audycję, którą wyemitowała 11 października oraz w programie ogólnopolskim 14 października. Program był bogato ilustrowany materiałem filmowym, gdzie piwo lało się strumieniami, widać bawiące się towarzystwo. często wymieniano nazwisko marszałka.

Podlaski dziennik wraca do tematu 16 października. Ta sama dziennikarka w artykule „Marszałkowski lot przyjaźni” pisze o wynajętych samochodach, którymi pracownicy WORD i Urzędu Marszałkowskiego pojechali rzekomo do Monachium. Piwo, golonka i Oktoberfest zeszły na drugi plan. Na tapetę poszły inne tematy – kto kiedy i z kim jechał, kto kogo gdzie widział, kto co powiedział itp.

Z powyższych publikacji wyłania się następujący obraz sytuacji:

Egzaminatorzy i pracownicy WORD-ów suwalskiego i łomżyńskiego wraz z dyrektorami obu tych ośrodków pod kierownictwem Marszałka Województwa Podlaskiego udali się wynajętymi kilkoma autokarami do Monachium, aby wziąć udział w dorocznym święcie Oktoberfest. Uzasadnieniem dla tego wyjazdu miało być obowiązkowe szkolenie egzaminatorów. Dziennikarka poddała w wątpliwość zasadność wyjazdu za granicę ponieważ, jak pisze szkolenia odbywały się dotychczas w województwie Podlaskim. Załączony materiał filmowy sugerował, że bawarskie dziewczyny z dziesiątkami kufla w rękach to egzaminatorki i pracownice WORDÓW, natomiast panowie w bawarskich strojach przy piwie i golonce to

marszałek ze swoją świtą. Pytani o ilości wypitego piwa i zjedzonej golonki pracownicy WORDÓW nabrali wody w usta i nie chcieli tego komentować. A Ignacy Jasionowski wicedyrektor suwalskiego WORD przyznał, że niewiele z tego wyszło. Ponieważ niemieckie instytucje, które szkolą kierowców są „inaczej umocowane”.

Na domiar złego dyrektor łomżyńskiego WORD-u już teraz pojechał służbowo do Pekinu, co ma zaowocować następnym szkoleniem egzaminatorów w Chinach . Marszałek zaś niepotrzebnie jeździł do Niemiec, gdyż stosowne rozmowy można było z Niemcami przeprowadzić w Białymstoku, skoro mieli oni przyjechać na inaugurację Opery, ale tak naprawdę to w końcu nie wiadomo, czy przyjechali. Na koniec temat dyżurny o tanim państwie i wydawaniu publicznych pieniędzy.

A teraz fakty:

1. Egzaminatorzy i pracownicy UMWP pojechali nie do Monachium tylko do Dingolfing-Landau -100 km od Monachium, pojechali tylko jednym, a nie kilkoma autokarami.
2. Głównym celem wyjazdu było planowe szkolenie egzaminatorów organizowane każdego roku, a nie udział w Oktoberfest .
3. Nieprawdą jest, że dotychczasowe szkolenia WORD-ów odbywały się w województwie podlaskim, gdyż tradycją już od 2001 roku jest organizowanie tych szkoleń za granicą/dotyczy to również WORD-u w Białymstoku/ i tak: 2001- w Szwecji , 2004 - w Austrii, 2005 - na

Słowacji; 2007- na Litwie, 2008 - na Litwie i na Łotwie, a ubiegłoroczne szkolenie miało miejsce w województwie lubuskim. Koszty tego szkolenia dla WORD Łomża dla 24 osób wynosiły 35760zł dla, dla WORD Suwałki 28310zł dla 19 osób. Tegoroczne szkolenie w Dingolfing - WORD Łomża 27 osób 53244zł, WORD Suwałki 19 osób 37468zł.

4. Nieprawda, że materiał filmowy przedstawiał uczestników szkolenia wraz z marszałkiem województwa podlaskiego – był to ogólnodostępny materiał archiwalny z corocznych obchodów Oktoberfest - miliony widzów zostały wprowadzone w błąd przy pomocy zręcznej manipulacji.
5. Nieprawda, że pracownicy nabrali wody w usta i nie chcieli mówić o wyjeździe, gdyż z wyjaśnienia złożonego na moje ręce przez Dyrektora Henryka Grabowskiego wynika, że w dniu 9 października wicedyrektor Ignacy Jasionowski złożył podczas umówionego wcześniej spotkania obszernie wyjaśnienia dotyczące podstawy prawnej oraz programu odbytego szkolenia. Pana Redaktora Czabana jednak to nie interesowało. Natarczywie pytał o piwo i golonkę.
6. Nieprawda, że dyrektor Jasionowski powiedział, że szkolenie nic nie dało – stwierdził tylko , że niemieckie ośrodki są inaczej umocowane.
7. Nieprawda, że Dyrektor Oliferuk przebywał w czasie realizacji materiału służbowo w Chinach. Był tam prywatnie i nie prowadził żadnych rozmów na temat szkolenia w przyszłym roku
8. W końcu prawda choć poddawana przez dziennikarkę w wątpliwość. Delegacja niemiecka przyjechała na otwarcie opery w składzie 9 osobowym na czele ze Starostą powiatu Dingolfing Landau oraz burmistrzem miasta Dingolfing, który był w naszym regionie po raz pierwszy.
9. Nieprawda, że rozmowy z delegacją niemiecką można było

przeprowadzić w Białymstoku, ponieważ na uroczyste otwarcie Opery zaprosiliśmy wielu gości z kraju i zagranicy. Program tych dwóch dni był bardzo napięty /konferencja KU DOROSŁOSCI organizowana przez Rzecznika Praw Dziecka/, czas był jedynie na krótkie spotkania kurtuazyjne. Z delegacją bawarską spotkałem się w sobotę 29 września o godz 23.00 po zakończeniu spektaklu bezpośrednio przed ich odlotem do kraju.

Tezy o piwie i golonce nie potwierdził ani materiał filmowy, ani uczestnicy, jedynym dowodem w tej sprawie jest donos anonimowego pracownika WORD w Suwałkach, który nie brał udziału w szkoleniu i nie miał odwagi stanąć przed kamerą.

W związku z powyższym do Pani dziennikarki i kolegów z telewizji mam jedną uwagę: nie dziwcie się ludziom pytanym przez was w miejscu ich pracy o piwo i golonkę ,że nie chcą mówić albo odwracają się do was plecami. Myślę, że natarczywie zadawane pytania obliczone były na efekt, jaki osiągnięto ale nie ma to nic wspólnego z prawdą.

Pan Henryk Grabowski – Dyrektor WORD w Suwałkach. Tekst wypowiedzi Pana Henryka Grabowskiego drukowana jest jako Załącznik Nr 1 do niniejszego Protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

Pan Leszek Dec: „Czy egzaminatorzy, wykładowcy z województwa podlaskiego pojechali do Niemiec, żeby zobaczyć, jak właściwie prowadzone są przeglądy techniczne pojazdów, czym nie zajmują się w ogóle egzaminatorzy? Okazuje się, że spotkanie z ewentualnymi egzaminatorami w Niemczech, które miało się odbyć, nie odbyło się.”

Pani Elżbieta Kaufman-Suszek: „Czy WORD Białystok nie musi się szkolić? Jeżeli tak, to gdzie się szkoli, bo nic na ten temat nie słyszymy? Chciałabym usłyszeć, co się dzieje w naszym białostockim WORDzie? W jakim charakterze uczestniczyli pracownicy, którzy nie są egzaminatorami i pracownicy Urzędu? Jaki był harmonogram szkoleń, ile dni i godzin trwały szkolenia, a ile trwał cały wyjazd? Czy uczestnicy szkolenia ponosili koszty? Jeżeli tak, to za jakie usługi? Jakie są ceny egzaminów w naszych WORD-ach w porównaniu z innymi WORD-ami w kraju i czy znacznie zmieniły się od 2001 roku?”

Pan Marek Komorowski: „Sprawa jest bulwersująca, nagłaśniana przez media, myślę, że powinna się odbyć dyskusja na ten temat. Można tu dojść do wniosku, że WORD-y mogą sobie organizować szkolenia, gdzie chcą i jak chcą. Rodzi się pytanie, czy może w przyszłości przewidzieć szkolenie w Anglii, żeby zapoznać się z ruchem lewostronnym i zasadami. Proszę o udzielenie odpowiedzi – co z osobami, egzaminatorami, którzy nie wzięli udziału w tym szkoleniu? Czy też jest przewidziane dla tych osób szkolenie? Czy obowiązkowe szkolenia dla egzaminatorów muszą być prowadzone zagranicą, czy nie mogą odbywać się w kraju? Proszę również o udzielenie informacji na piśmie, czy faktycznie w ostatnich 5 latach nie było żadnych dotacji z Urzędu Marszałkowskiego z budżetu do WORD-ów.”

Pan Bogdan Dyjuk zwrócił się z prośbą o zadawanie tego typu pytań w odpowiednim punkcie porządku obrad.

Pan Marek Komorowski: „Czy jeżeli chodzi o szkolenie w lubuskim, Zielonej Górze, były jakieś wyjazdy do Niemiec, czy nie? Czy przy tym szkoleniu delegacja brała udział w festiwalu Oktoberfest poza programem szkolenia i na jakiej zasadzie na to szkolenie pojechał Pan Marszałek, czy jechał razem ze szkolącymi się?”

Pan Jarosław Dworzeński: „Przypuszczam, że to był ostatni wyjazd egzaminatorów WORD-u zagranicę, ponieważ nie przypuszczam, aby któryś z dyrektorów zechciał to zrobić po tej awanturze, która została wywołana. Chcę Państwu wszystkim powiedzieć, odwracając się do byłego Pana Marszałka, że za Pana aprobatą również wyjeżdżali egzaminatorzy zagranicę od 2001 r. i nikogo na tej Sali, mimo, że siedzą tu Radni to nie interesowało, nikomu nie przeszkadzało, wszyscy to akceptowali. Wydaje mi się, że dzisiaj mieć pretensje do dyrektorów o to, że oni organizują to, co było powszechną praktyką jest co najmniej nieprzyzwoite. Jeżeli dzisiaj uważacie Państwo, że takie rzeczy są niedopuszczalne po 12 latach dopuszczania tego przez samorząd wojewódzki, oświadczam Państwu, że podejmiemy kroki, żeby do takich wyjazdów w przyszłości nie doszło.”

Pan Łukasz Siekierko: „Czy macie Państwo informację, jak takie szkolenia wyglądają w innych województwach? Czy są to szkolenia zagraniczne, czy też odbywają się na terenie WORD-ów? Doniesienia medialne były takie, że również w tym wyjeździe uczestniczył Pan Marszałek Piorunek. Czy pojechał z Marszałkiem, czy też z pracownikami WORD? Czy Panowie byliście tam też na szkoleniu?”

Pani Urszula Jabłońska: „Czy samorząd województwa w ciągu ostatnich 5 lat udzielał dotacji na inwestycje w WORD-ach?”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Z dotychczasowej dyskusji wynika, że temat został wywołany przez dziennikarzy. Czy nie można było uciąć tego dużo wcześniej? Dzisiejsze wystąpienie bardzo szczegółowo tłumaczy, powiedziałbym, że w pewnych kwestiach za szczegółowo, natomiast nie odniósł się Pan do sprawy zasadniczej, czy rzeczywiście byliście Państwo w Monachium, czy nie, bo to jest coś, co budzi tu nadmierne zainteresowanie. W związku z tym, że była możliwość, czy jakakolwiek konferencja prasowa, udzielenia wcześniej takiej odpowiedzi, tak się nie stało i Państwo dzisiaj, prawie po miesiącu mówicie w szczegółach i trochę nie na temat. Jeżeli rzeczywiście było tak dobrze i tak uczciwie, to trzeba było to wprost powiedzieć i temat zostałby ucięty i nikt by tego nie drażył tak, jak dotychczas.”

Pan Henryk Grabowski – dyrektor WORD: „Harmonogram wyjazdu rozpoczął się od 19, to była środa wieczorem, cały czwartek jechaliśmy. Na miejscu byliśmy w piątek i w sobotę i te dwa dni przeznaczone były na zajęcia, które zostały wcześniej zaplanowane. Porządek był opracowany i przedstawiony w Urzędzie Marszałkowskim do akceptacji jest on do wglądu również u mnie. Te dwie instytucje, o których mówiłem są to instytucje zajmujące się badaniami technicznymi i również egzaminowaniem. O tym głównie rozmawialiśmy. Nie doszło do spotkania na terenie ADAC, a to nie jest instytucja, która nie zajmuje się egzaminowaniem, tylko ośrodek doskonalenia technik jazdy. Chcieliśmy po prostu zobaczyć, jak wyposażone są te ośrodki. Ale nie udało się to.

Program, który przyjęliśmy realizowany był w ten sposób, że piątek był przeznaczony na wizytę w BMW, natomiast w sobotę mieliśmy być w ADAC i tutaj też miała być część przeznaczona na prezentację i tę część, którą realizowali pracownicy Urzędu Marszałkowskiego. To się odbyło, w godzinach popołudniowych odbyliśmy wycieczkę do Monachium, zwiedzaliśmy Monachium, nie wszyscy pojechali. Prawdopodobnie część osób poszła na teren, gdzie odbywał się Oktoberfest. Nie byli to wszyscy, część wybrała zwiedzanie Monachium.

Jeśli chodzi o WORD Białystok – szkolił się wcześniej u siebie. Od stycznia miały zmienić się zasady, to szkolenie będzie inaczej wyglądało, Białystok chciał to uprzedzić i zrobił to wcześniej u siebie. Ci, którzy nie wzięli udziału,

będą szkolili się w Polsce. Inne województwa robią różnie, niektóre robią na miejscu, niektóre wyjeżdżają zagranicę. Ceny egzaminów są wszystkie takie same, są to ceny państwowe, ustalone decyzją Ministra Infrastruktury. Z żadnych dotacji WORD-y nie korzystały.”

Pan Marek Komorowski: „Proszę o odpowiedź na piśmie na pytanie – co faktycznie zostało zrealizowane w ramach tego szkolenia takiego, co przyczynia się do pracy egzaminatorów? Co zostało zrealizowane, co mogłoby podnieść efektywność szkolenia? Poza tym chcę podkreślić, że nic nie wiedziałem o tym, że takie szkolenia odbywały się w różnych miejscach przy akceptacji Sejmiku.”

Pan Bogdan Dyjuk: „W sprawozdaniach jednostek były informacje dotyczące przeprowadzonych szkoleń, tematyki.”

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko: „Nie otrzymałam odpowiedzi na wszystkie pytanie”.

Pan Bogdan Dyjuk: „Odpowiedzi te zostaną udzielone w formie pisemnej.”

Punkt 4 – Informacja Marszałka w sprawie otwarcia Opery i Filharmonii Podlaskiej – Europejskiego Centrum Sztuki oraz organizacji Zgromadzenia Ogólnego CPMR.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Jarosław Dworzański:

„ W dniach 28-30 września, po 6 latach budowy zakończyliśmy realizację projektu pod nazwą Budowa Opery i Filharmonii Podlaskiej Europejskiego Centrum Sztuki w Białymstoku. Uroczystość zaplanowana z blisko rocznym wyprzedzeniem odbyła się zgodnie z przyjętym harmonogramem. Większość czynności związanych z uroczystością otwarcia powierzono pracownikom opery, którzy oprócz przygotowania dwóch spektakli zajęli się promocją przedsięwzięcia oraz logistyką. Na ten cel przekazane zostały Operze środki finansowe w kwocie blisko 600 tys. plus 40 tys. na

pokrycie kosztów organizowanej przez Rzecznika Praw Dziecka ogólnopolskiej konferencji z udziałem kilkuset dzieci, gości z kraju i zagranicy. Dodatkowo z POIiŚ telewizja regionalna otrzymała 161 tysięcy PLN na realizację programów informacyjno - promocyjnych.

Lista gości koordynowana była przez Departament Kultury UMWP. Po konsultacjach z Dyrektorem Roberto Skolmowskim podjęliśmy decyzję o wprowadzeniu opłat za zaproszenia na trzy przedstawienia inauguracyjne. Z opłat zwolnieni byli goście z zagranicy i z kraju, spoza naszego województwa. Zabieg ten miał na celu obniżenie kosztów związanych z inauguracją, a konkretnie zamierzaliśmy sfinansować część kosztów cateringu, który jest elementem niezbędnym przy tego typu uroczystości. **Wpływy ze sprzedaży zaproszeń były znacznie wyższe niż początkowo zakładaliśmy i wyniosły 127.950 PLN.**

Przed przystąpieniem do przetargu na catering Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMWP wraz z OiFP wstępnie oszacował (na podstawie orientacji na rynku, rozmów z restauratorami, analizie podobnych zamówień) koszty zamówienia na kwotę ogółem **151.490 zł**, w tym w rozbiciu na poszczególne pozycje przedstawiało się to następująco:

- Bankiet w dniu 28.09.2012 od godz. 22.30 w formie bufetu szwedzkiego dla 771 osób-130 zł brutto/ osoba = **100.230 zł brutto**
- Obiad w dniu 29.09.2012 w formie bufetu szwedzkiego dla 771 uczestników konferencji KORCZAK - 60 zł brutto/osoba = **46.260 zł brutto**
- -Lampka szampana (wina musującego) w dniach 29-30.09.2012 = **5000 zł brutto**

Operator, który spełniał warunki zamówienia i zaoferował najkorzystniejszą cenę, podpisał umowę na realizację zadania/ t. j. stół szwedzki na 771 osób w dniu 28.09.2012 oraz 29.09.2012 i lampka szampana na 771 osób w dniach 29 – 30.09.2012/. Umowa opiewała **na łączną kwotę 99.800 zł brutto.**

Sytuacja ta pozwoliła w całości pokryć koszty usługi cateringowej z wpływów ze sprzedaży zaproszeń.

Telewizja Regionalna Oddział Białystok w programie informacyjnym Obiektyw wyemitowała w dniu 2 października br. materiał autorstwa Małgorzaty Kotarskiej Ołdakowskiej pod roboczym tytułem „Po co nam bankiety.” Użycie zwrotu bankiety w liczbie mnogiej było w mojej ocenie tylko pretekstem do realizacji mającej negatywny wydźwięk i skandalizujący charakter wiadomości na temat bankietu w operze, gdyż przytoczony drugi przykład dotyczący Białegostoku był tematem mocno nieświeżym i wcześniej przez media eksploatowanym. W wyemitowanym materiale padały następujące sformułowania: „Dlaczego władza je w naszym imieniu; Ale takie bankiety nie wszystkim są w smak; **My wiemy jak te bankiety wyglądają, pijaństwo i nic innego;** Kosztują sporo, ale ile, tego niełatwo się dowiedzieć.”

Wcześniej dziennikarka mocno zabiegała u udział Marszałka w tym programie. Po zapoznaniu się z tematyką, poprosiłem rzecznika prasowego, aby przekazał, że jestem gotowy wystąpić na żywo i sprawę skomentować i uzasadnić. Odmówiono mi tego argumentując, że nie ma takiej formuły, a poza tym sprawa tego nie wymaga. Zaproponowano mi 20 sekund. Na koniec pisma, które Pani redaktor Kotarska Ołdakowska wysłała do rzecznika 1 października o godz 21.52 czytamy- „Na koniec dodam, że materiał o tej tematyce powstanie bez względu na to czy Marszałek Województwa się w tym materiale wypowie czy też nie wypowie. Jednak w tym drugim przypadku poinformujemy o tej niechęci do informowania na naszej antenie”.

Po obejrzeniu Obiektywu w dniu 2.X.2012 następnego dnia wysłaliśmy pismo znanej treści do Prezesa TVP Juliusza Brauna, co w niektórych środowiskach dziennikarskich zostało odebrane jako zamach na wolność i niezależność mediów.

Materiał pokazany w Obiektywie 2.X.2012 jest jedną , wielką manipulacją mającą na celu rzucenie cienia na Urząd Marszałkowski oraz na niewątpliwy sukces organizacyjny i kulturalny jakim było otwarcie opery. Bankiet zorganizowany w dniu inauguracji opery zarówno pod względem kosztów, oprawy jak i poziomu obsługi odpowiadał randze uroczystości, z okazji której został zorganizowany. Śmiało można powiedzieć, że sfinansowany został z wpływów ze sprzedaży zaproszeń, wśród których były opłaty wniesione przez Marszałka i członków zarządu oraz Prezydenta Białegostoku, o czym autorka materiału doskonale wiedziała. Nieprawdziwą i wysoce krzywdzącą samorząd województwa była podana przez dziennikarkę informacja o tym, że nie mogła się dowiedzieć, ile bankiet kosztował. Wyemitowany materiał świadczy o tym, że autorka знаła tę kwotę, ponieważ goście zaproszeni do udziału w programie wyraźnie odnosili się do konkretnej sumy, która zdaniem jednych jest za wysoka , innych zaś zupełnie dopuszczalna. Pani redaktor podaje w końcu tę kwotę jako uzyskaną nieoficjalnie. Natomiast prawda jest taka, że informacja o warunkach tego zamówienia jest informacją publiczną i była ze wszystkimi szczegółami łącznie z rozstrzygnięciem przetargu publikowana w BIP-ie OiFP. Każdy mógł się z tą informacją zapoznać. Od momentu opublikowania rozstrzygnięcia przetargu i wyboru oferenta informacja ma charakter oficjalny i twierdzenie o nieoficjalnym charakterze uzyskania informacji jest nieporozumieniem. Szczytem nieuczciwości dziennikarskiej było umieszczenie w materiale wypowiedzi Pana Ciemnickiego o rzekomym pijaństwie.

Szanowni Państwo!

Nigdy nie miałem zamiaru ingerować w niezależność telewizji. Natomiast nie można odmawiać prawa mnie oraz moim współpracownikom do reagowania w sytuacjach kiedy widzimy, że dzieje się coś złego. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia 2 października i stąd reakcja rzecznika.

Pani redaktor Kotarska Ołdakowska nie jest dziennikarką niezależną, ponieważ prywatnie jest żoną byłego dyrektora kluczowego departamentu w UMWP, który stracił tu pracę po odwołaniu zarządu w 2008 roku.

Wszystkie krytyczne komentarze formułowane przez panią redaktor pod adresem urzędu którym kieruję, nawet te które sam uważam za uzasadnione odbierane są przez moich współpracowników jako rewanż za 15 stycznia 2008 i niestety nie mam na to wpływu. Retorycznie pytam czy taka sytuacja jest sytuacją zdrową.

Pani redaktor stara się również być rzeczniką przejrzystego nie budzącego wątpliwości etycznych wydatkowania publicznych pieniędzy. Pisze o tym w korespondencji do rzecznika prasowego urzędu, a i w tle materiału wyemitowanego 2 października są również pieniądze publiczne. Brzmi to mało wiarygodnie, gdyż pani redaktor kilka lat temu uczestniczyła wspólnie z mężem w dość dziwnym projekcie związanym z wydatkowaniem właśnie publicznych pieniędzy i to także miało związek z UMWP. */zainteresowanych odsyłam do publikacji jednego z dzienników „Żona kręci męża”/*

Panie Dyrektorze Sawicki – wolność i niezależność mediów jest wielkim osiągnięciem naszego kraju i nieodzownym atrybutem demokracji. Nieprawdą jest, że -jak uważają niektórzy - dziennikarzom można więcej. Dziennikarzom podobnie jak pracownikom samorządowym stawia się jednakowo wysokie wymagania. Rzetelność, uczciwość obiektywizm oraz prawdziwa niezależność powinny cechować jeden jak i drugi zawód. Zarówno moim jak i Pańskim obowiązkiem jest stać na straży niezależności, ale tak, by nie przerodziła się w samowolę.”

Następnie głos zabrała **Pani Magdalena Łyżnicka – Sanczenko – Dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą UMWP**, która

przedstawiła następującą informację dotyczącą organizacji Zgromadzenia Ogólnego CPMR:

ORGANIZACJA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO CPMR – KORZYŚCI

- Organizacja Zgromadzenia Ogólnego CPMR jest prestiżowym wydarzeniem. Regiony członkowskie z ponad rocznym wyprzedzeniem zabiegają o możliwość organizacji Zgromadzenia w swoim regionie, upatrując w tym przedsięwzięciu dużą szansę nie tylko w aspekcie promocji regionu, ale również korzyści ekonomicznych;
- Województwo Podlaskie zostało docenione przez władze CPMR za wcześniejszą profesjonalną organizację Biura Politycznego w 2007 roku i Komisji Morza Bałtyckiego 2009 dlatego nasza propozycja goszczenia tegorocznego Zgromadzenia Ogólnego została przyjęta jednogłośnie;
- Regiony goszczące Zgromadzenia ze względu na skomplikowaną logistykę przekazują organizację przedsięwzięcia komercyjnym firmom zewnętrznym. W naszym przypadku organizacją i obsługą zajmowali się jedynie pracownicy Departamentu Współpracy z Zagranicą i Promocji (w liczbie 6 osób);
- Dzięki organizacji tego typu wydarzeń region i miasto postrzegane są jako prężne i dynamicznie rozwijające się ośrodki na arenie europejskiej, które biorą aktywny udział w kreowaniu polityki europejskiej stając się jednocześnie wiarygodnym partnerem do szeroko zakrojonej współpracy;
- Uczestnictwo w Zgromadzeniu władz regionalnych z różnych krajów Europy jest asumptem do nawiązywania bilateralnej współpracy. Między innymi

prowadzone były rozmowy z Regionem Katalonii o nawiązaniu współpracy w dziedzinie rolnictwa i przetwórstwa spożywczego;

Po stronie zysków lokalnych:

a/ przewozy

- PKS

Zorganizowano 10 transferów zbiorowych dla uczestników CPMR Warszawa-Białystok-Warszawa

Do kasy PKS wpłynęło: **24 950 PLN**

- korporacje taxi

Na indywidualne zapotrzebowanie uczestników zorganizowano 25 transferów Warszawa-Białystok-Warszawa; cena kursu – **400 PLN**

Do kasy korporacji wpłynęło około **10 tys. PLN**

Ponadto uczestnicy korzystali z usług taxi do jazdy po mieście, więc kwota ta jest znacznie wyższa

b/ hotele

W 6 hotelach białostockich nocowało **227 osób**

- średni koszt noclegu w pokoju 1-osbowym - **280 PLN**;

- średni czas pobytu to 3 doby;

Łącznie do kas hoteli wpłynęło około: **190 tys. PLN**

Goście sami pokrywali koszty noclegów.

c/ inne:

Uczestnicy korzystali z usług restauracji i sklepów;

- wyżywienie zapewniały podlaskie restauracje: łączna kwota **77 670 PLN**;

- firmy poligraficzne: **16 700 PLN**

d/ opera - za wynajem sal w Operze – 70 tys. PLN

W związku z obecnością dziennikarzy (23 z Polski i zagranicy) w mediach pojawiały się informacje i fotografie z miejsca obrad. Była to znakomita promocja dla nowo otwartego obiektu.

SZACOWANA SUMA WPŁYWÓW DO FIRM REGIONIE Z TYTUŁU ORGANIZACJ Zgromadzenia Ogólnego: 389 323 PLN

Obecność wysokiej rangi gości.:

Jean - Yves Le Drian – Prezydent CPMR, Minister Obrony Francji

Ramon Luis Valcarcel Siso – Prezydent Komitetu Regionów

Andreas Mavroyiannis – Vice Minister ds. Spraw Europejskich, Cypryjska
Prezydencja w UE

Johannes Hahn – Komisarz UE ds. Polityki Regionalnej

Elżbieta Bieńkowska – Minister Polityki Regionalnej

Eleni Marianou – Sekretarz Generalny CPMR

Joana Ortega – Vice Prezydent Rządu Katalonii

Francois Alfonsi – Poseł do Parlamentu UE

Carla Montesi – Dyrektor DG MARE, Komisja Europejska

Giovana Debono –Minister Gozo

Ioannis Maharidis – Prezydent Regionu Południowoewegejskiego

Alberto João CARDOSO GONÇALVES JARDIM – Prezydent Madery

Mr Hervé JOUANJEAN - Dyrektor Generalny DG Budżet

Pan Jarosław Dworzański, w uzupełnieniu poinformował: „Organizacja tego typu imprezy, zgromadzenia jest klasycznym przykładem dobrze zainwestowanych pieniędzy i to nie tylko na sprawy merytoryczne, ale również na promocję naszego regionu, ponieważ wydane pieniądze prawie w całości w naszym regionie pozostały – w hotelach, restauracjach itd. Dziś natomiast przedstawiciele stu kilkudziesięciu regionów odjechali do siebie, przysyłają nam bardzo miłe podziękowania z pobytu w Białymstoku.”

Pan Waldemar Kwaterski: „Otwarcie Opery jest wielkim wydarzeniem naszego regionu, jest to wielkie przedsięwzięcie, nie tylko kulturalne, ale także inwestycyjne. Województwo Podlaskie poniosło olbrzymie koszty, licząc na to, że ta inwestycja przyniesie chlubę naszemu województwu. W związku z tym, że te obrady są transmitowane, bardzo apeluję do kolegów o pewną wstrzeźliwość przed zadawaniem pytań. Oby ta inwestycja nie została rozdrobniona, gdyż umniejszy to jej rolę już na początku funkcjonowania. Przyjęło się, że tego typu inwestycje na całym świecie otwierane są wielkim gestem, z bankietami. Towarzyszy to każdemu otwarciu. Pan Marszałek powiedział, że wpływy z biletów pokryły w całości koszty tego bankietu. Myślę, że z przykrością słuchają naszej relacji uczestnicy, znakomici goście, którzy w tym czasie świetnie bawili się w Białymstoku, którzy świetnie wspominają ten czas, a w tej chwili słyszą, jakim to wielkim uszczerbkiem będzie ich uczestnictwo w budżecie, a przypominam, że to nie ze środków województwa.”

Pan Jan Chojnowski: „Podpisuję się pod słowami Pana Kwaterskiego, było to wielkie wydarzenie. Cieszymy się, że mamy taki obiekt. Chcę jednak zwrócić uwagę i czynię to w dobrej wierze na pewne elementy, które moim zdaniem powinny były się znaleźć. Przede wszystkim – Panie Marszałku, nie sądzę, że to Pana jakieś przeoczenie, ale pozostajemy w kulturze i wierze chrześcijańskiej, dokonujemy aktów poświęcenia bardzo drobnych czasami rzeczy. Tak, jak mówili nasi przodkowie, żeby „z Bogiem zaczynać to dzieło”. Tutaj zabrakło tego elementu, nie wiem, czy to przez przeoczenie. Wyrażam tu opinię wielu ludzi, że taki akcent powinien był się znaleźć. Zwróciłem też uwagę na tablicę upamiętniającą powstanie tej Opery. To dobrze, że taka tablica została umieszczona, ale można było na tej tablicy odzwierciedlić też i inne

osoby, które przyczyniły się do powstania Opery. Bardzo istotnym uchybieniem było też, to, co podnosiły media – brak prób akustycznych. Rzeczywiście ta słyszalność na premierach była niezbyt dobra. Jeżeli chodzi o bankiet – to zgadzam się, przecież bankiety organizuje się nie przy takich sytuacjach i tutaj trzeba było coś takiego urządzić, to jest na miejscu.

Jeżeli chodzi o szkolenia – Panie Marszałku, proszę nie gniewać się na media, one mają prawo i na to zwrócić uwagę.

Jeżeli chodzi o premiery w Operze – ja ponownie zgłaszam zastrzeżenia odnośnie zamieszczenia w części libretta Korczaka słów odnoszących się do mojej Ojczyzny. O ile były sceny indywidualne, jednostkowe zachowania o polskiej przekupce, która odmawia pomocy, wiemy, że mogły być jeszcze drastyczniejsze zachowania, o tyle tam, gdzie pada słowo „Polska” – że nam się tu źle dzieje itd. – wtedy nie możemy tak położyć uszy po sobie i godzić się na to. Zabrakło tu pewnej wrażliwości.”

Pan Jarosław Dworżański: „Chciałem przede wszystkim podziękować Panu Przewodniczącemu za to wystąpienie. Niezależnie od tego, czy odnosi się Pan krytycznie do pewnych rzeczy, czy nie, traktuję to jako rzetelny głos w dyskusji.

Poruszył Pan bardzo ważne sprawy . Sprawa poświęcenia obiektu – byłem rzecznikiem tego, aby takiego aktu w czasie otwarcia dokonać. Jak mnie poinformowano, konsultacje z Kancelarią Premiera, z przedstawicielami korpusu dyplomatycznego. Przekonywano mnie, że lepszym momentem będzie inna sytuacja, dałem się przekonać i ceremonia miała być przeniesiona na uroczystość, którą obchodzi Arcybiskup Stanisław Szymecki. Ta uroczystość jednak została przeniesiona na Uniwersytet Medyczny, dlatego będę musiał uzgodnić termin i z pewnością tego aktu dokonamy.”

Pan Marek Komorowski: „Proszę Pana Marszałka i Panią Dyrektor i z poprzedniego punktu Pana Dyrektora, żeby informacje, które były przedstawiane przekazać na piśmie ponieważ mogło coś umknąć, coś mogło zostać przekręcone, można było źle usłyszeć. Proszę, aby informacja z punktu 3c, z punktu 4 - jeżeli to możliwe była przekazana na piśmie. Druga sprawa. Chciałbym poznać opinię na temat akustyki w Operze. Zła słyszalność na premierze. Ile było płatnych spektakli ? Czy to były trzy płatne spektakle czy więcej podczas trzech dni tj. piątek „Straszny Dwór”, sobota „Korczak” dwukrotnie pokazywany raz dla dzieci, raz dla zaproszonych gości i „Straszny Dwór”. W związku z powyższym mam pytania - co się stało w drugim dniu, jak był prezentowany spektakl dla dzieci w skróconej wersji, że zadziałał system alarmowy, a w związku z tym jak wygląda kwestia bezpieczeństwa w Operze ? Czy obejrzelismy wszystko w tym musicalu, w wieczornym spektaklu, czy może jakiś element został wyłączony ? „

Pan Jarosław Dworzański: „Bezpieczeństwo nie jest niczym zagrożone. To, że zadziałał system znaczy, że bezpieczeństwo funkcjonuje właściwie. Maszyna produkująca dym teatralny została ustawiona zbyt mocno, dymu poszło więcej i czujniki zareagowały. Zgodnie z procedurą spektakl przerwano, gości wyprowadzono, po zdefiniowaniu problemu spektakl wznowiono.”

Pan Krzysztof Kondraciuk: „Chcę krótko nawiązać do wypowiedzi Pana Kwaterskiego. Po przebiegu tej dyskusji mogę stwierdzić jednoznacznie, że był on zupełnie niepotrzebny. Nie wiem, co miał na myśli, czy ktokolwiek miał coś do ukrycia. Ten apel zrobił inne wrażenie. Można było odnieść wrażenie, że jest to zamknięcie ust Radnym. Dyskusja pokazała, że mówimy o czymś, co nie jest dla nas dyskredytujące.”

Punkt 5 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia informacji o stanie sanitarnym województwa podlaskiego za 2011 r.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag. Następnie, w głosowaniu jawnym, przy 23 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/248/12.

Punkt 6 – Rozpatrzenie informacji o przebiegu wykonania planów finansowych sp zoz, samorządowych instytucji kultury oraz samorządowych osób prawnych województwa podlaskiego za pierwsze półrocze 2012 r.

W dyskusji dotyczącej powyższej informacji głos zabrali:

Pan Prof. Marian Szamatowicz: „Mamy tu informację dwojakiego rodzaju, dostarczone przez Departament Zdrowia. Wynika z niej, że wynik finansowy netto dla szeregu placówek – np. dla Szpitala im. Śniadeckiego jest dodatni, ale jednocześnie mamy materiał dotyczący finansów i jest tu tabela. W pozycji c – zysk, strata – Szpital Wojewódzki w Łomży planował stratę finansową na 1 mln 159 tys., natomiast to, co się zdarzyło to są 4 mln. Tego typu wątpliwości nie byliśmy w stanie wyjaśnić na Komisji. Jeżeli chodzi o Szpital Psychiatryczny – w informacji z Departamentu wygląda tak, że w

ubiegłym roku strata za 8 m-cy wynosiła 4 mln 670 tys., natomiast na rok bieżący jest na plus 2 mln 120. Skąd te rozbieżności?”

Pan Tomasz Goździkiewicz: „Plan, który Państwo macie, jako wykonanie półrocza to jest stary plan, który w tej chwili będzie modyfikowany. Został on zbudowany na bazie wykonania i planu zeszłorocznego, także te dane nie przystają do aktualnej sytuacji szpitala. Jesteśmy dalej na plusie ponad 2 mln. Zakładaliśmy wynik o wiele niższy budując plan na bieżący rok. Weszły tu specyficzne sprawy, jak zniknięcie darowizn leków, ponadto wzrosty kontraktów lekarskich.”

Pan Prof. Marian Szamatowicz: „Czy można przyjąć, że dane z informacji są już nieaktualne?”

Pan Tomasz Goździkiewicz: „Tak, są to dane już nieaktualne.”

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko: „W budżecie przewidzieliśmy duże środki na inwestycje w ochronie zdrowia, które mają w przyszłości przynieść lepsze funkcjonowanie szpitali. Wykonanie – wg sprawozdania – jest zaskakujące, mieliśmy na Komisji informację, że jest lepsze zaawansowanie już po 8 miesiącach. Chciałabym, aby każdy szpital powiedział, jak wygląda zaawansowanie inwestycji w jego szpitalu i jeżeli są opóźnienia – z czego one wynikają.”

Pan Jan Bajno – zastępca dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łomży wyjaśnił, iż na chwilę obecną realizowane są wszystkie zaplanowane inwestycje – m.in. modernizacja bloku i sterylizacja, termomodernizacja, wymiana okien. Pokróćce wyjaśnił też, na czym polegają w/w modernizacje.

Pan Tomasz Goździkiewicz przedstawił krótką informację dotyczącą inwestycji prowadzonych w Szpitalu Psychiatrycznym w Choroszczy.

Zastępca Dyrektora Szpitala Woj. im. J. Śniadeckiego przedstawił podobną informację.

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko zwróciła się z prośbą dotyczącą rozwinięcia informacji w sprawie etapów modernizacji, które mają związek z wybudowanym blokiem operacyjnym. Ponadto poprosiła o wyjaśnienie kwestii dotyczącej zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego przy ul. Wołodyjowskiego i jego przebudowy – skąd biorą się opóźnienia i kiedy planowane jest zakończenie tego zadania.

Zastępca Dyrektora Szpitala Woj. w Białymstoku wyjaśnił, iż blok operacyjny, jako podstawowy składnik inwestycji będzie oddany 28 lutego 2013 r. Termin został przesunięty w wyniku uregulowań uwarunkowanych umową. Związane to było z wprowadzeniem nowych przepisów związanych z ochroną radiologiczną sal bloku operacyjnego. W przypadku innych inwestycji, zostały uruchomione prace przygotowawcze. Te prace przyspieszają ok. 3,5 miesiąca dalszą realizację zadań inwestycyjnych. Co do budynku zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego - zostały zakończone prace projektowe, w tej chwili przygotowane jest postępowanie przetargowe.

Pani Marzena Juczevska przedstawiła krótką informację dotyczącą inwestycji w Białostockim Centrum Onkologii.

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko zwróciła się z prośbą o wyjaśnienia w sprawie umiejscowienia urządzenia PET, a także w sprawie ewentualnych kosztów.

Pani Marzena Juczevska wyjaśniła, iż kwestia tego urządzenia w Szpitalu Wojewódzkim nie jest jej znana, natomiast jeżeli chodzi o instalację PET-a na onkologii – było kilka firm, które chciały to wykonać, jednak szpital nie dysponował odpowiednim miejscem. W tej chwili Szpital likwiduje tzw. bombę kobaltową, w związku z czym będzie można ogłosić przetarg na wynajem bunkra. Wszelkie koszty ponosi firma, która wygra przetarg.

Pan Henryk Misiewicz – Dyrektor Woj. Szpitala Specjalistycznego w Białymstoku przedstawił informację dotyczącą inwestycji w tymże Szpitalu.

Punkt 7 – Rozpatrzenie informacji o przebiegu wykonania budżetu województwa podlaskiego i kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Podlaskiego za I półrocze 2012 r.

Pan Bogdan Dyjuk – przedstawił uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w powyższej sprawie.

Następnie głos zabrali:

Pan Prof. Marian Szamatowicz nawiązał do dyskusji w poprzednim punkcie porządku obrad i zwrócił uwagę, że z informacji wynika, że z przeznaczonych nakładów finansowych w dziale ochrona zdrowia za I półrocze zostało zrealizowane 0,5 %. Stąd też propozycja członków Komisji Zdrowia, aby wysłuchać informacji dyrektorów, jak wygląda ta sytuacja obecnie. Pan Prof. M. Szamatowicz podkreślił: „Wydaje mi się, że nie uzyskaliśmy pełnego

obrazu, dlatego mam propozycję, aby dyrektorzy szpitali przedstawili te informacje w krótkich notatkach. Nie chodzi o to, aby było wiele stron, a o to, aby były to konkretne dane. Wówczas zapoznamy się z tym na posiedzeniu Komisji i przedstawimy Sejmikowi swoje uwagi.”

Pan Leszek Dec: „Prosiłbym Zarząd o dwie informacje, pierwsza dotyczy środków, które były przeznaczone na budowę lotniska, a poszły na budowę dróg. Chciałbym się dokładnie dowiedzieć, o jakie inwestycje chodzi i jakie kwoty zostały na poszczególne inwestycje przeznaczone? Druga dotyczy stopnia zaawansowania wykorzystania środków z Regionalnego Programu Operacyjnego. Proszę o szczegółową odpowiedź na piśmie w ramach poszczególnych osi i działań jakie środki zostały już w tym czasie zakontraktowane? Nie chodzi o wydatkowane. Na ile opiewają kontrakty oraz jaki jest stopień procentowy zaawansowania poszczególnych osi?”

Punkt 8 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Podlaskiego.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Łucja Jabłońska – Dyrektor Departamentu Finansów UMWP.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 9 głosach za, 2 przeciwnych i 6 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/249/12.

Punkt 9 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa podlaskiego na 2012 r.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Łucja Jabłońska.

Pan Leszek Dec: „Mam pytanie do Pana Marszałka i Pana Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka w Szelmencie. Wydaliśmy kilkanaście milionów złotych i mamy w tej chwili trochę większy biurowiec i trasy do zjazdu na nartach. W tej chwili będziemy wydawali kolejne 9 milionów na budowę wyciągu do nart wodnych. Chciałbym się dowiedzieć, czy Zarząd i Pan Dyrektor zdecydują się w końcu, żeby wybudować tam ośrodek, który będzie w stanie przyjąć grupę co najmniej 50-cio osobową autokarową, żebyśmy docelowo nie musieli dokładać do ośrodka, do zjazdów narciarskich 1 mln zł rocznie, a do wodnych kolejny milion.”

Pan Jacek Piorunek wyjaśnił: „Nie uważam, aby budowa nowego hotelu w Szelmencie poprawiło kondycję finansową. Celem zbudowania takiego ośrodka było rozruszanie przedsiębiorczości na terenie tych gmin i ten cel osiągnęliśmy. Budowanie kolejnego obiektu mija się z celem. Liczymy na to, że będą lepsze zimy. Jeżeli Ośrodek zacznie przynosić straty, będziemy zastanawiać się nad formą przekształcenia w spółkę, bądź ewentualnie wydzierżawienia tego Ośrodka komercyjnemu przedsiębiorcy.”

Pan Leszek Dec: „Zadałem te pytania tylko w kontekście naszych różnych wydatków, chociażby na szkoły, gdzie się okazuje, że jeżeli szkoła przynosiła straty, trzeba ją było zlikwidować. Tutaj będziemy dokładali i nie widzę tu problemu.”

Pan Jacek Piorunek: „Ośrodek miał za cel rozruszanie przedsiębiorczości w 2 gminach i ten cel osiągnięto. Szkoły wygaszamy, ponieważ nie ma do nich naboru, nie ma uczniów. Nie możemy utrzymywać szkoły, kiedy klasy liczą po kilka osób.”

Punkt 10 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie gromadzenia na wydzielonym rachunku dochodów przez szkoły i placówki oświatowe prowadzone przez województwo podlaskie.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 17 głosach za, 1 przeciwnym i 4 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/251/12.

Punkt 13 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami Województwa Podlaskiego na lata 2012-2017.

W dyskusji nad w/w projektem głos zabrali:

Pan Jan Chojnowski: „Proszę o odpowiedź na pytanie. Co to jest instalacja MBP? Jak wygląda problem plastików, które są segregowane na wysypiskach?

Kto jest odbiorcą? Czy są przetwarzane na miejscu? Czy są odbierane i przez kogo? Czy mógłby prosić o pisemną, obszerną odpowiedź?”

Pani Katarzyna Zajkowska – Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska wyjaśniła, iż skrót MBP oznacza mechaniczno-biologiczne przetwarzanie odpadów. Poinformowała również, iż szersza odpowiedź zostanie udzielona w formie pisemnej.

Pani Urszula Jabłońska: „Jak państwo oceniacie stan przygotowania gmin? Jako samorząd widzimy, jak gminy przygotowują się, gdyż to one będą podejmowały najważniejsze dla społeczeństwa uchwały, ustalały stawki. Jak państwo, obserwując działania gmin oceniają, czy gminy zdążą, czy będą problemy i z czym mogą one być związane?”

Pani Katarzyna Zajkowska poinformowała, iż Zarząd dokonuje takiej oceny na bieżąco, podczas kontaktów z gminami, zostało również zorganizowane szkolenie dla przedstawicieli gmin. Przygotowanie gmin jest bardzo różne. W chwili obecnej następuje duża zmiana podejścia do gospodarowania odpadami. Warunki, które narzucają przepisy prawne skutecznie obligują gminy do podjęcia odpowiednich uchwał.

Pani Urszula Jabłońska: „Wiele samorządów ma obiekcje co do ogłaszania przetargów. Staniemy przed faktem, że samorządy mogą płacić kary - jaki to będzie tryb? W jaki sposób będą płaciły? Jak to się odbije na mieszkańcach? Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie jeżeli chodzi o przetargi?”

Pani Katarzyna Zajkowska stwierdziła, iż w chwili obecnej, podobnie jak gminy, Zarząd oczekuje na rozstrzygnięcia Komisji Europejskiej. Ustawa nie ułatwia sytuacji, albowiem nakazuje organizowanie przetargów. W powyższej kwestii ważna jest również interpretacja Ministerstwa. Jeżeli jednak nic się nie zmieni, gminy będą zmuszone organizować przetargi.

Pan Łukasz Siewierko: „Jaka będzie wysokość kar jeżeli samorząd nie ogłosi takiego przetargu?”

Pani Katarzyna Zajkowska stwierdziła, iż nie jest w stanie w tej chwili podać takiej informacji, jednakże może te dane przedstawić Radnemu po sesji.

Po dyskusji, Radni, w głosowaniu jawnym, przy 14 głosach za, 0 przeciw i 4 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/252/12.

Punkt 14 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie Programu współpracy Województwa Podlaskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2012 r.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 0 przeciw i 5 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/253/12.

Punkt 15 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Programu współpracy województwa podlaskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2013 r.

W dyskusji głos zabrali:

Pani Urszula Jabłońska: „W ubiegłym roku taki program był opracowany w szerszym zakresie, były tam wskazane kryteria, był tam załącznik ze wskazanymi wysokościami środków na poszczególne dziedziny. Poza tym Sejmik przyjmował harmonogram naboru. Teraz tego nie ma. Jest to duże ograniczenie, Sejmik teraz przyjmuje tylko jałowy dokument. Skąd ta zmiana?”

Pan Anatol Wap – Dyrektor Departamentu Kultury UWMP poinformował, iż dokument ten był tworzony na wzór ubiegłorocznego, posiada tę samą treść. Zostały również określone środki planowane, ostatecznie zostaną one określone w uchwale budżetowej.”

Pani Urszula Jabłońska zwróciła uwagę na brak kryteriów. Następnie zgłosiła wniosek formalny o przywrócenie zapisów, które zawierał dokument ubiegłoroczny.

Pan Jacek Piorunek wyjaśnił: „Nie precyzowaliśmy tutaj żadnych liczb, ponieważ jest to uzależnione od uchwały budżetowej województwa. Na dzień dzisiejszy możemy koncentrować się na liczbach hipotetycznych.”

Pan Jan Chojnowski podkreślił, iż wniosek Pani Radnej dotyczy głównie kryteriów.

Pan Jacek Piorunek zaproponował, aby dalszą realizację tego punktu przenieść na koniec obrad. W tym czasie Zarząd zastanowi się nad wnioskiem Pani U. Jabłońskiej.

Punkt 16 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej statut Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Pan Jan Chojnowski zwrócił się z zapytaniem - jak wygląda sprawa budowy Książnicy Podlaskiej i czy prawdą jest, że rozważana jest propozycja nabycia Biblioteki Uniwersyteckiej?

Pan Jacek Piorunek wyjaśnił: „Temat budowy nowej książnicy jest stałym tematem. Mamy koncepcję, plany, projekt architektoniczny. Nie mamy jednak pieniędzy na to. Nie jest to gmach, który będzie kosztował mało. Na dzień dzisiejszy samorząd województwa nie jest przygotowany na taką inwestycję. Czekamy na uwolnione środki z Ministerstwa Kultury i oszczędności z programów europejskich, a jeżeli nie, to poczekamy na kolejną edycję finansowania.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 0 przeciw i 2 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/254/12.

Punkt 17 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie likwidacji Biblioteki Pedagogicznej w Łomży – Filii w Kolnie.

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 13 głosach za, 4 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/255/12.

Punkt 18 – Rozpatrzenie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych samorządu województwa podlaskiego za rok szkolny 2011/2012.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag.

Punkt 19 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy zamiany nieruchomości.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 13 głosach za, 0 przeciw i 4 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/256/12.

Punkt 20 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad, trybu i harmonogramu aktualizacji Strategii Woj. Podlaskiego do roku 2020 oraz Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Podlaskiego.

Pani Elżbieta Kaufman – Suszko: „Mam prośbę do wykonawców tego harmonogramu, żeby ustalając daty spotkań uwzględniali przynajmniej daty posiedzeń Sejmiku. Dzisiejsze spotkanie w ramach Strategii pokrywa się z obradami Sejmiku. Terminy sesji Sejmiku uchwalane są na początku roku i mało kiedy się zmieniają i należałoby to uwzględnić, aby Radni mogli również uczestniczyć w posiedzeniach dotyczących Strategii.”

Pani Urszula Jabłońska zwróciła się z prośbą, aby Radni otrzymywali na pocztę e-mail informacje o godzinach i terminach spotkań (posiedzenia dot. Strategii).

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 0 przeciw i 2 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/254/12.

Punkt 21 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany statutu SP ZOZ Woj. Szpitala Zespołonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.

Projekt uchwały przedstawiła Pani Elżbieta Łaban – p.o. Dyrektora Departamentu Zdrowia UMWP. Pani E. Łaban zaznaczyła, iż zgodnie z nowymi przepisami, uchwały dotyczące zmian statutów jednostek zoz podlegają w chwili obecnej publikacji w Dzienniku Urzędowym. Stąd też przy projektach uchwał dotyczących zmian statutów pojawiła się autopoprawka.

Pani Elżbieta Kaufman-Suszek zauważyła: „O ile sprawa zakładu opiekuńczego jest dla mnie jasna, o tyle zmianę nazwy odbieram jako grę słów. Wyjaśnienie jest tu bardzo enigmatyczne, jakie – bliżej nieokreślone usługi moglibyśmy uzyskać.”

Pan Jan Chojnowski: „Odnosnie zakładu opiekuńczego – czy dla uruchomienia usług pacjentom wentylowanym mechanicznie trzeba tworzyć nowy 2-lóżkowy oddział?”

Pani Elżbieta Łaban podkreśliła, iż na terenie miasta nie ma ani jednego łóżka wentylowanego. Istnieją tylko 3 w Suwałkach, a zapotrzebowanie jest ogromne.

Pan Marek Komorowski: „Przy zmianie statutu Woj. Stacji Pogotowia w Białymstoku pojawiła się kwestia – z wykazu stanowisk samodzielnych zostaje wykreślone stanowisko głównego księgowego, z kolei w wykazie stanowisk Szpitala Wojewódzkiego takiego stanowiska nie ma. Czy jest to prawidłowe? Czy nie jest tak, że w przepisach dotyczących głównych księgowych – musi być to samodzielne stanowisko, podległe bezpośrednio pod dyrektora, a nie tak, jak w Stacji Pogotowia proponuje się wrzucenie go do jakiejś komórki organizacyjnej, a w Szpitalu Woj. w ogóle nie ma tego stanowiska?

Pani E. Łaban poinformowała, iż sprawdzi tę kwestię.

Pan Krzysztof Kondrasiuk: „Wspomniała Pani tutaj o kosztach. Czy to należy rozumieć jako skutki zmian wprowadzonych w statucie? W statucie o tym nie ma mowy.”

Pani E. Łaban: „Jest to szacunkowy koszt i szacunkowy przychód jednostki. Jest to skutek zmian w statucie.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 1 przeciwnym i 6 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/258/12.

Punkt 22 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany statutu Specjalistycznego Psychiatrycznego SP ZOZ w Suwałkach.

Radni nie wnosili uwag do tego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 19 głosach za, 0 przeciw i 4 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/259/12.

Punkt 23 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany statutu SP ZOZ Woj. Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Pan Marek Komorowski zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie – w chwili obecnej lub na kolejnej sesji poruszonej przez niego kwestii głównego księgowego.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 0 przeciw i 6 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/260/12.

Punkt 24 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Woj. Ośrodek Sportu i Rekreacji Szelment na rok 2012.

Projekt uchwały przedstawił Pan Bartłomiej Andruk – Dyrektor Departamentu Edukacji, Sportu i Turystyki UMWP.

W dyskusji głos zabrali:

Pani Elżbieta Kaufman – Suszko: „Czy są przewidziane zniżki, ulgi na przykład dla młodzieży szkolnej rodzin wielodzietnych? Czy w ogóle są przewidziane w cenniku usług jakiekolwiek zniżki czy płacą tak samo po 1,6 zł?”

Pan Wojciech Szczepkowski poinformował: „Tak, przewidujemy ulgi dla młodzieży szkolnej, dla grup zorganizowanych. Te ulgi są w granicach 30 %.”

Pan Jan Chojnowski: „Jak Pan Dyrektor widzi perspektywę ewentualnej samowystarczalności, samofinansowania (funkcjonowania ośrodka), czy jest to osiągalne? „

Pan Wojciech Szczepkowski: „Cały czas zmierzamy w tym kierunku, aby Ośrodek ten był samowystarczalny i samofinansujący się i taka szansa jest. Wcześniej otrzymywane dotacje były inwestowane w infrastrukturę Ośrodka, którą cały czas trzeba modernizować. Oferta letnia jest póki co bardzo uboga i ciągle wierzę w to, że budowa wyciągu nart wodnych, parku linowego i ściany wspinaczkowej pomoże w zmniejszeniu ryzyka gorszego sezonu zimowego. Jest szansa, aby ten Ośrodek normalnie funkcjonował i mógł się finansować.”

Pani Urszula Jabłońska: „Jak i gdzie promuje swoją ofertę ośrodek w Szelmencie, tak, aby zdobyć nowych klientów, czy ich utrzymać? W jaki sposób i we współpracy z jakimi podmiotami na przykładzie 2011 i 2012 r.?”

Pan Wojciech Szczepkowski: „Prowadzimy bardzo szeroką kampanię informacyjno-promocyjną, w ostatnich miesiącach nieco skromniejszą ze względu na brak środków. Zdobyliśmy nagrodę Podlaskiej Marki Roku i pieniądze, które za to dostaliśmy poszły na reklamę do warszawskiej telewizji regionalnej. Jest to najbogatszy rynek, do którego można sięgać. Promujemy nasz ośrodek również w woj. podlaskim, warmińsko-mazurskim, a także sporo wysiłku poświęcamy na promocję na Litwie.”

Pan Marek Komorowski: „Czy w Ośrodku prowadzone są szkolenia i czy występuje on z jakąś ofertą szkoleniową?”

Pan W. Szczepkowski: „Nie ukrywam, że WORD-y również się u nas szkoliły, ale nie tylko. Organizujemy szkolenia dla różnych instytucji, również dla Urzędu Marszałkowskiego, WUP.”

Pani Urszula Jabłońska: „Poproszę o informację na piśmie, czy ośrodek w Szelmencie posiada plan marketingowy, promocyjny? Czy była badana efektywność wszystkich podejmowanych działań promocyjnych?”

Pan Jacek Piorunek: „Panie Dyrektorze, rozmawialiśmy na temat oferty dla szkół. Co zrobiono w tym kierunku?”

Pan Wojciech Szczepkowski: „Taka oferta została wysłana do wszystkich szkół. W przyszłym tygodniu będziemy ją ponawiać. Mamy zapytania, korespondujemy ze szkołami. Przyjeżdża do nas coraz więcej szkół, niektóre z zakwaterowaniem, zaangażowana jest wówczas cała szkoła narciarska.”

Pani Elżbieta Kaufman – Suszko: „Jaka jest oferta cenowa dla szkoły? Pod rozważę dla Zarządu, że gdybyśmy uruchomili taki program, iż uczymy nasze dzieci jeździć na nartach – są pieniądze na rozwój sportu - można by biedniejsze dzieci dofinansować, jak to robią inne miasta w przypadku nauki pływania. Dysponujemy takim obiektem, są wiejskie szkoły, gdzie dzieci są ubogie. Ile kosztuje, jakie są parametry, ile płacą dzieci np. w czasie ferii zimowych?”

Pan Jacek Piorunek: „Jeśli chodzi o naukę pływania, to będzie program ministerialny. Skończyły się Orliki i Minister Sportu ma zamiar wprowadzić dotacje do każdej szkoły na naukę pływania, ale my, jako samorząd województwa chcemy zaproponować dotację dla podlaskich szkół po to, aby uczyć dzieci jazdy na nartach.”

Pan Marek Olbryś: „Wykorzystanie możliwości Sejmiku do wsparcia rodziny. Powinniśmy wesprzeć rodziny wielodzietne, które chciałyby skorzystać z ofert Opery, Ośrodka w Szelmencie, bądź też z innych ofert, jakie samorząd Województwa mógłby proponować. Prośba do Zarządu, aby wspólnie z Komisją Rodziny stworzyć propozycję dla naszych dzieci w województwie, wnosząc cegiełkę do pomocy rodzinom wielodzietnym.”

Po dyskusji, Radni, w głosowaniu jawnym, przy 19 głosach za, 2 przeciwnych i 3 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/261/12.

Punkt 25 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/15/11 Sejmiku w sprawie powołania komisji Sejmiku.

Pan Marek Komorowski: „Mam pytanie do całego Zarządu o pewną weryfikację, informację, czy potwierdzenie. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej doszła do nas informacja, że nie odbyło się w ogóle posiedzenie Komisji Skarbu i Finansów. Chciałbym uzyskać potwierdzenie, że nawet jeden Członek nie przyszedł na posiedzenie tej Komisji? Druga kwestia, było to już niejednokrotnie podnoszone do Panów, żebyście w związku z powyższym zweryfikowali swoje uczestnictwo w Komisjach. Rozumiem, że każdy Radny ma obowiązek pracy wynikający ze statutu co najmniej w jednej Komisji. Może należałoby zostawić sobie jedną Komisję, aczkolwiek Członkowie Zarządu takiego obowiązku nie mają, ponieważ diet z tego tytułu nie pobierają. Czy w ogóle jest sens żebyście, jest to apel, podwyższali quorum konieczne do odbycia posiedzenia skoro w pracach Komisji nie uczestniczycie.”

Pan Jacek Piorunek: „Obiecuję, że osobiście z Członkami Zarządu załatwię tą sprawę i w ciągu kilku dni dokonamy weryfikacji i załatwimy sprawę, żebyśmy już nie powielali tego tematu.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 24 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/262/12.

Punkt 26 – Rozpatrzenie informacji o sytuacji na rynku pracy województwa podlaskiego i realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2012 roku.

W tym punkcie głos zabrali:

Pan Jan Chojnowski zwrócił się z prośbą o informację na temat efektów działań WUP, zapytał, czy to ma przełożenie na zwalczanie bezrobocia.

Pani Janina Mironowicz – Dyrektor WUP stwierdziła m.in.: „Rzeczywiście w ostatnim okresie pojawia się dużo informacji odnośnie efektywności pracy urzędów pracy. Chciałabym zwrócić uwagę, że urzędy pracy same w sobie nie tworzą miejsc pracy. Tu potrzebna jest bardzo bliska współpraca z pracodawcami, którzy tworzą miejsca pracy. Stąd bierze się efektywność zatrudnieniowa. W naszym województwie ta efektywność wynosi ponad 50 %.”

Pan Maciej Perkowski: „Nie sposób oprzeć się pewnej refleksji. Posługujemy się bardzo często pojęciem rynek pracy. Wymagania, które stawiamy instytucjom rynku pracy łatwo przychodzą na myśl. Chcielibyśmy przyłożyć optykę np. środków inwestycyjnych do pieniędzy na projekty miękkie. Ale tu jest trudniej. Mówimy: rynek pracy. Rynek to jest takie miejsce, gdzie zwykle jest jakieś dobro - wysokiej jakości jest pożądane, gorsze – jest mniej pożądane. Pytam – czy to jest rynek pracy, kiedy absolwent dobrej uczelni, wysoko notowanej, znający kilka języków, człowiek miły, uprzejmy, elokwentny – nie ma pracy. W tym samym czasie ma pracę ktoś słabszy, wykształceniem, znajomością języków. Tu nie ma rynkowych mechanizmów. Aby zmienić sytuację potrzeba pracy pozytywistycznej, która musi być osiągnięta w czasie. Z punktu widzenia efektywności ekonomicznej może to się wydawać nawet nielogiczne, ale tylko małe pozytywistyczne kroczki, realizowane konsekwentnie mają sens.”

Pani Janina Mironowicz nawiązała do kwestii partnerstwa publiczno-społecznego poinformowała, iż powstało ono w ramach projektu ponadnarodowego, który realizuje WUP. Do tego partnerstwa zostały zaproszone samorządy oraz organizacje pozarządowe.

Pan Marek Komorowski: „Urzędy pracy dość często uczestniczą w zagranicznych szkoleniach. Jak wygląda współpraca międzynarodowa?”

Pani Janina Mironowicz: „Ja mogę odpowiadać tylko za WUP. Oczywiście pracownicy wyjeżdżają zagranicę. Ale aplikujemy o środki chociażby do programu Leonardo da Vinci. Mamy projekty z komponentem współpracy międzynarodowej, założone są tam wizyty studyjne. W tym roku otrzymaliśmy grant z programu Leonardo da Vinci – jeden na 2-tygodniowy staż do Francji i drugi na tygodniową wizytę studyjną do Niemiec. Na te wyjazdy zostali zaproszeni nie tylko pracownicy WUP, ale również powiatowych urzędów pracy.”

Pan Tadeusz Wojtkowski: „Nie jest problemem, czy stworzymy 5, czy 10 urzędów pracy. Urzędy pracy nie załatwią nam żadnego stanowiska. Stanowiska załatwi nam tylko i wyłącznie pomoc ludziom, którzy są motorem gospodarki, dla businessu. A tutaj o tej materii nic się nie mówi i nic się nie robi. Co z tego, że urząd pracy nauczy, kiedy nie ma zakładów pracy? Motorem jest człowiek, który tworzy miejsca pracy.”

Pani Janina Mironowicz: „Zgadza się z tym, to pracodawca jest naszym najważniejszym partnerem. Urzędy pracy mogą jedynie wspierać np. przy refundacji kosztów utworzenia miejsca pracy.”

Pan Bogdan Dyjuk zauważył: „W wielu wypadkach szkoleń adresowanych do określonego pracodawcy, okazywało się, że mimo dużego zainteresowania pracodawców w przyjęciu określonej grupy bezrobotnych, czasami nie można było stworzyć 30-osobowej grupy osób bezrobotnych zainteresowanych udziałem w szkoleniu i podjęciem pracy.”

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko podkreśliła: „Mam długoletnie doświadczenie w programach aktywizujących. Mówi się, że osoba bezrobotna powinna być tak długo przywracana do rynku pracy, jak długo trwało bezrobocie. Nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo wyniszczające jest bezrobocie. Stąd też aktywizacja, szkolenia być może na początku wydają się nie przynosić efektów, ale z czasem jednak przynoszą.”

Punkt 27 – Informacja podmiotów dokonujących analizy oświadczeń majątkowych.

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie zgłaszali do niej uwag.

Punkt 28 – Informacja Marszałka o bieżącej pracy Zarządu Województwa Podlaskiego.

Radni nie zgłaszali uwag do powyższej informacji.

Punkt 29 – Rozpatrzenie informacji Zarządu Województwa o wykonaniu uchwał Sejmiku Województwa Podlaskiego za II kwartał 2012 r.

Radni nie wnosili uwag do powyższej informacji.

Punkt 15 – ciąg dalszy.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Anatol Wap – Dyrektor Departamentu Kultury UMWP podkreślił: „My ten program napisaliśmy zgodnie z tym, co jest w ustawie o działalności pożytku publicznego. Art. 5 określa, co powinno znaleźć się w programie, natomiast art. 13, co powinno być w ogłoszeniu konkursu ofert.”

Pani Urszula Jabłońska: „Akurat ten artykuł nie uległ zmianie. Nie oznacza to, że nie może być kryteriów. W tamtym roku mieliśmy je, zostało przegłosowane.” Następnie Pani Radna powtórzyła swój wniosek formalny oraz zwróciła się z prośbą o interpretację prawną tego zagadnienia.

Pan Wojciech Zadykowicz – radca prawny poinformował: „Te przepisy nie stoją ze sobą w konflikcie. Z redakcji obu wynika, że te kryteria powinny być w ogłoszeniu, co nie oznacza, że Sejmik nie może nakreślić ram dla wyznaczenia tych kryteriów, aczkolwiek one w efekcie powinny być przyjmowane przez Zarząd. Nie oznacza to też, że Sejmik nie może określić tych kryteriów, ale jest to wola Sejmiku.”

Pan Maciej Perkowski: „Przed chwilą mówiliśmy o rynku pracy i o tych nieomogach instrumentów finansowania miękkiego. W dużej mierze te nieomogi wynikają stąd, że z góry są określone działania i teraz nie zawsze one są zgodne z rzeczywistością. Mamy teraz takie mini narzędzie w postaci tego programu, tak, aby zachować maksimum elastyczności, czyli móc reagować adekwatnie do sytuacji. Oczywiście można to potraktować w złej wierze, ale należy albo przyjmować rozwiązania elastyczne, w których można reagować na bieżąco, albo wyznaczyć sztywne ramy. Nie chcę, aby to zabrzmiało jako głos krytyczny, ale wydaje mi się, że teraz namacalnie odczuwamy, jak trudno jest to wszystko wyważyć.”

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko: „Ale sprawa dotyczy tu nie tematów, bo one wszystkie są tu wpisane, chodzi tylko o taki drobiazg, żeby organizacje pozarządowe, które będą starały się i aplikowały do różnych tematów wiedziały, jaki jest przewidziany jest np. wkład własny. My, jako Radni chcemy określić, ile będzie wynosił ten wkład. Drugie kryterium – jak będą oceniane – strona merytoryczna, to naprawdę nic wielkiego, nie wiem, dlaczego Zarząd się upiera.”

Pani Urszula Jabłońska: „Złożyłam wniosek formalny, aby w projekcie uchwały zawrzeć zapis § 17 z poprzedniego programu.”

Pan Jacek Piorunek podkreślił, iż kryteria nie ulegną tu zmianie.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 11 głosach za, 14 przeciwnych i 1 wstrzymującym się odrzucili wniosek Pani U. Jabłońskiej. Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 8 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXII/263/12.

Punkt 30 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania, zgłoszone na poprzedniej sesji.

Pani Elżbieta Kaufman – Suszko: „Ja zapytałam o realizację uchwały Sejmiku dotyczącą opracowania Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2010 – 2015 z 31 maja 2010 r. Uchwała miała dwa załączniki, jeden określał tryb opracowania Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Podlaskiego, a drugi przedstawiał harmonogram opracowania tego Programu. Zwracałam się z tym pytaniem zarówno do Zarządu, jak również do Pana Przewodniczącego. Uważam, że jako Sejmik powinniśmy zwracać uwagę, czy podejmowane przez nas uchwały są realizowane. Nie wiem jak to się stało w sprawozdaniach z realizacji uchwał ponieważ wszystkich dokumentów nie zdążyłam przeanalizować, ale powinny się pokazywać co jakiś czas w 2010 roku sprawozdania z realizacji. W odpowiedzi otrzymuję zdanie ostateczne, że Zarząd pracował i na koniec w dniu 5 listopada poinformował Radnych, z czym zapoznał się 26 października na Zarządzie. Poszukałam tego protokołu Sejmiku Województwa Podlaskiego z 5 listopada, ponieważ ten dokument, ta odpowiedź kończy się na tym, że Zarząd poinformował. O czym poinformował? Czy proponował, żeby tą uchwałę anulować, żeby ją zmienić? Odpowiedź jest, że poinformował. W protokole jest punkt – Informacja o stanie prac nad Wieloletnim Programem, przypominam, że termin minął w październiku, a w listopadzie jest informacja Radni zapoznali się z powyższą informacją. Teraz czekam na wydostanie z archiwum, jaka to informacja wpłynęła wtedy do Sejmiku, gdyż co Sejmik z tym zrobił to nie wiadomo. Jestem nie usatysfakcjonowana odpowiedzią, jak również tym, że Pan Przewodniczący w ogóle nie poczuł się jako Przewodniczący, nawet trochę dotknięty. Uchwała Sejmiku nie została zrealizowana i nie było żadnego wniosku.”

Pan Bogdan Dyjuk: „W związku z tym proszę ponowić swoich zgłoszonych adresatów, bo adresatami były 3 podmioty, a nie 2, które teraz Pani przypomniała, bo zapomniała Pani o Panu Marku Komorowskim – Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Podczas wrześniowej sesji Pani zwróciła się do Pana Marszałka, do Przewodniczącego i Komisji Rewizyjnej. Zgodnie z ustawą i statutem, funkcję kontrolną nad realizacją prac Sejmiku sprawuje Komisja Rewizyjna. A więc proszę nie adresować pytania do Przewodniczącego Sejmiku, albowiem czekałem na opinię i zdanie Komisji Rewizyjnej, która z mocy prawa zajmuje się takimi sprawami. I jak ją usłyszę to Pani udzielę odpowiedzi.”

Pan Łukasz Siekierko: „Chciałbym tylko prosić o uzupełnienie na piśmie swojej interpelacji. Na poprzedniej sesji pytałem o lokale służbowe. Jakimi lokalami dysponują instytucje kultury? Czy prawdą jest, że wynajmujemy lokale naszym dyrektorom, czy innym pracownikom?”

Punkt 31 – Interpelacje i zapytania Radnych.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Mikołaj Janowski: „Czy jest przewidziany remont linii kolejowej na trasie Czeremcha – Bielsk Podlaski – Białystok, czy też na trasie kolejowej Białystok – Warszawa? Czy walczymy o te zapowiedziane środki na remonty kolei?”

Pani Urszula Jabłońska: „Pierwsze pytanie dotyczy tras rowerowych. Pojawiły się dzisiaj informacje, że rozpoczynamy ten projekt. Prosiłabym o szkic dotyczący tego projektu, a w szczególności – harmonogram, jakie są planowane najbliższe działania, a także link, gdzie jest dostępna trasa tych ścieżek.

Powtórzyłabym również pytanie Pana Radnego Deca: Jaki jest stopień zaawansowania środków z RPO, z podziałem na osie i działania? Chodzi o środki zakontraktowane.

Ponadto chciałam zapytać, jaki panuje u nas zwyczaj jeżeli chodzi o zapraszanie delegacji zagranicznych, czy to, że zaprosiliśmy delegację niemiecką na uroczystości w Operze wynika z tego, że istnieje jakiś promocyjny plan działań? Jakie są przyszłe działania, czego mają dotyczyć, jakie możemy mieć z tego korzyści?

Kolejne pytanie – w kwietniu pytałam o częstotliwość UKE, za którą płacimy opłatę. Wiemy, że samorządy gminne nadal rezygnują i moje pytanie brzmi: Jaka jest koncepcja, kosztorys, harmonogram realizacji tego działania i jak wygląda partnerstwo z innymi samorządami, czy ten projekt dotyczący wykorzystania częstotliwości radiowych ma szansę powodzenia?”

Pan Łukasz Siekierko: „Pierwsza kwestia dotyczy drogi wojewódzkiej nr 671 na odcinku Sokoły Stare – Jeżewo. W związku z oddaniem nowej „ósemki”, ruch znacznie wzrósł. Czy planowane są jakieś prace w tym zakresie?”

Następna kwestia dotyczy mostu w miejscowości Bokiny – czy ten przetarg jest już rozstrzygnięty, czy podpisana jest umowa? I jaki jest zakres prac? Na jakiej zasadzie będzie funkcjonował most zastępczy? Kiedy mają być skończone prace i jaką nośność będzie miał ten most?

Chciałem jeszcze zapytać o kwestie odśnieżania na wszystkich drogach wojewódzkich, czy PZDW będzie to robić swoim sprzętem, czy będzie ogłoszony jakiś przetarg? Chodzi tu o kwestię zimowego utrzymania dróg.

Kolejne pytanie: Iloma pojazdami dysponuje Urząd Marszałkowski? Jaki jest stan tych pojazdów, koszt utrzymania, ilu zatrudniamy kierowców?

Następna kwestia – na koniec września otwarto Filharmonię i Operę Podlaską. Czy jest już obliczony jakiś koszt miesięcznego funkcjonowania tej Opery?

Prosiłbym jeszcze o informacje dotyczące lotniska – taką szerszą informację. Jak wyglądają prace nad lotniskiem, jakie są przyjmowane lokalizacje, czy są jakieś konkretne decyzje odnośnie lokalizacji? Ile nas kosztowało lotnisko przez te wszystkie lata, czy przeprowadzono jakiś business plan? Czy prowadzono jakieś rozmowy z liniami lotniczymi? Jak wygląda spór między samorządem, a firmą Ekoton? Czy przygotowujemy jest raport oddziaływania na środowisko, kto go przygotowuje, kiedy ma być skończony i ile nas kosztował ten pierwszy raport?”

Pan Marek Komorowski: „Zacznę od pytania do Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ale są to pytania skierowane poprzez Marszałka, prosiłbym, aby wystąpił z takimi pytaniami: jadąc na dzisiejszą sesję widziałem wypadek między Jeżewem a Białymstokiem, co spowodowało, że ciężki ruch został zatrzymany i skierowano nas na drogę serwisową. Miałem okazję przejechać się częścią drogi serwisowej i powiem, że jedzie się w ciemno. Nie wszędzie policja zdąży dojechać, aby pokierować dalej ruchem i jedzie się na wyczucie. Aby dojechać do Białegostoku dwukrotnie w poprzek przekraczałem S-8. Czy nie ma możliwości oznakowania i pokazania na tych drogach serwisowych najkrótszej drogi do Białegostoku? Nie ma tam żadnego kierunkowskazu na Białystok. Druga kwestia wynika z korespondencji, jaka zaistniała między Generalną Dyrekcją. Czy cokolwiek jest wiadomo na temat wprowadzenia albo zmiany przepisów odnośnie odpłatności za korzystanie z dróg. Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda tak, że gminy ponoszą odpłatność za oświetlenie dróg, na których nie są pobierane żadne odpłatności za przejazd. Z ostatniego pisma Generalnej Dyrekcji wynika, że z końcem 2013 roku kwestia oświetlenia przejdzie z powrotem do Generalnej Dyrekcji i ten problem ma być rozwiązany, ale czy nastąpi w wyniku zmiany przepisów, czy przerzucenia odpłatności za korzystanie z tej drogi?

Kolejna kwestia – rozumiem, że kwestia zachowania Rzecznika Prasowego Pana Jana Kwasowskiego zostanie wyjaśniona na następnej sesji. Ponadto – czy wprowadziliśmy już radio i telewizję Marszałek? Widziałem na korytarzu

pracowników Urzędu, którzy nagrywali to, co z kolei nagrywali dziennikarze przeprowadzając wywiady.”

Pan Jarosław Dworzański: „Jeśli chodzi o kwestie poruszone przez Pana M. Komorowskiego, chcę powiedzieć, że ja po raz pierwszy, pomimo swego doświadczenia, miałem do czynienia z tak agresywnie zachowującymi się dziennikarzami. Każdy z nas ma prawo do obrony swojej godności, zdaje się w sposób elegancki, najbardziej, jak potrafiłem pokazałem Panu redaktorowi, że materiał, który przygotował i wyemitował w telewizji ogólnopolskiej na temat wyjazdu naszych pracowników jest po prostu materiałem mijającym się prawie całkowicie z prawdą. Jesteśmy pracownikami samorządowymi, Państwo są Radnymi, ja też jestem Radnym i na dobrą sprawę ten podział władzy, który czyni nas aktorami na tej scenie, a dziennikarzy komentatorami, został w ostatnich 2 tygodniach zachwiany. Bo to państwo dziennikarze zaczęli kreować rzeczywistość i to nieprawdziwą. W związku z tym musimy na takie rzeczy reagować, jest to zwykły ludzki odruch obronny. Nie mamy jak się bronić, a jesteśmy bezpodstawnie pomawiani o różne rzeczy, nie wiem dla jakiego celu, może w pogoni za sensacją. To jest młody i ambitny człowiek, ale trudno mi zrozumieć jego intencje, żeby tak brnąć w nieprawdę. Nie byłem świadkiem tej sytuacji, ale dostałem wyjaśnienie od Rzecznika Prasowego. Tak się złożyło, że Pan Kwasowski nie był sam w pokoju, kiedy ci Panowie do niego weszli, wtargnęli. Niezależność dziennikarska i prawo do uzyskania informacji ma swoje granice i wszyscy musimy o tym pamiętać. Nigdy nie uciekałem, ani nie chowałem się przed dziennikarzami, nawet w momentach, które były dla mnie wyjątkowo trudne.

W telewizji publicznej został pokazany wizerunek Bogu ducha winnego człowieka, który się wcale na to nie zgodził. Czy mamy mieć takie dziennikarstwo? Godzę się na pewne zachowania, na to, że mam mieć grubą skórę, ale pytam dzisiaj o granicę takich zachowań i tej rzetelności dziennikarskiej. Nie mam wątpliwości, że niezależne media są nieodłącznym atrybutem demokracji i wielkim osiągnięciem naszego kraju. Ale, żeby nie była to samowola i brutalne traktowanie ludzi.”

Pan Bogdan Dyjuk: „Sądzę, że Państwo również podzielacie opinię, że nie możemy pozostać cisi, ani głusi na zachowanie dziennikarza podczas dzisiejszej sesji. Ja rozumiem wątpliwości, ale sposób zachowania i zadawania pytań dziennikarza podczas tej sesji przekracza pewne granice dobrego zachowania.”

Pani Elżbieta Kaufman-Suszko: „Chciałabym zapytać Pana Marszałka, ponieważ z tego, co wiem, nie urzędujący już dyrektor Departamentu Zdrowia miał tu jakąś sprawę, którą wykonywał niezgodnie z prawem. W związku z tym został podany do prokuratury. Mówi się, że było więcej takich zgłoszeń. Chciałabym w związku z tym zapytać ilu pracowników Urząd Marszałkowski podał do prokuratury i jakie są kolejne, wyniki tych wszystkich postępowań?”

Pan Henryk Łukaszewicz: „Dlaczego Zarząd toleruje nierówne traktowanie mieszkańców województwa podlaskiego przez Przewozy Regionalne, które wprowadzają różne stawki na pociągi? Odcinek 10-kilometrowy w północno-wschodniej części województwa jest prawie dwukrotnie droższy, niż w innych częściach.

Kiedy ruszą roboty na drodze Hajnówka – Jelonka? Dlaczego Zakład Gospodarowania Śmieci w Hajnówce, nowy zakład, który spełnia wszystkie wymogi, nie może stać się zakładem regionalnym, tylko zakład w Bielsku, który jeszcze nie istnieje?

Prosiłbym Marszałka o zabezpieczenie środków w budżecie w 2013 roku na przygotowanie dokumentacji drogi Zabłudów – Nowosady. Proszę również o podniesienie kategorii utrzymania drogi Nowosady – Zabłudów.”

Punkt 32 – Informacja o działalności Przewodniczących Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Radni nie wnosili uwag do powyższej informacji.

Punkt 33 – Wolne wnioski, informacje.

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Mieczysław Bagiński: „Realizowaliśmy dzisiaj bardzo ważny gatunkowo punkt o Operze i Filharmonii. Przy całym bogactwie uwag, rad i elementów krytyki zabrakło jednego - oceny całości największego zadania inwestycyjnego w tej części Europy. Dlatego jako senior, radny, przypisuję sobie to prawo – wypowiedzieć uczciwe rzetelne słowa podziękowania za wytrwałość w tym trudzie budowania, ale wpierw – 8 lat temu – w tym wysiłku motywacyjnym. Trzeba było przekonać bardzo wiele środowisk bardzo opiniotwórczych, które umocowane są w lokalnym społeczeństwie, aby na tej Sali taką decyzję podjąć. Decyzję tę realizowały kolejne 3 Zarządy. Inwestycja w pierwszej fazie

wzbudzała wiele emocji – czy nas stać na taki obiekt? A ważniejsze jeszcze pytania stawiali kontestujący – czy będziemy zdolni zdyskontować funkcje tego obiektu dla promocji regionu. Wokół tej inwestycji stworzono jednak pozytywny pakt zgody, był on poszanowany przez wszystkie 3 Zarządy. Jakże inaczej potoczyły się losy innej podobnej inwestycji, wielu Radnych pytało o los lotniska. To proste zestawienie ważnych 2 zadań dla regionu podlaskiego pokazuje, że łatwiej o udany wysiłek, jeśli jest ciągła, ale i powszechna aprobatą wszystkich partnerów w zadaniu. Wierzę, że będę wyrazicielem wszystkich Radnych poprzednich kadencji i wypowiem słowa uznania całemu zespołowi, które pracowały od projektu do efektu, od władz miasta po resort kultury. W tej liczbie są 3, jakże różne ideowo Zarządy Województwa. Ale również słowa uznania całej załodze, jej kierownictwu za ten ambitny rozruch. Od października tego roku podlaskie słynie już nie tylko z pięknej przyrody, z nowoczesnego rolnictwa, z wielokulturowości, ale z nowoczesnej bazy poprawiającej jakość życia w sferze kultury, przeżyć. Można realizować swoje aspiracje na poziomie europejskim. Za kryterium ocen nie przyjmujemy jakości siedziska, czy innych podobnych fizycznych wymiarów. Komunikat drugi: po mojej prośbie radykalnie zmieniła się frekwencja Członków Zarządu na Komisji Rolnictwa. Ale koledzy, którzy zwracali na to uwagę, niech przyjmą moją dobrą radę – jeżeli mamy ważne sprawy, na których nam zależy i potrzebni są wszyscy członkowie Zarządu, to ja najpierw ich zapytam, czy dana data jest im wszystkim odpowiadająca.

Pana Przewodniczącego poproszę o przyzwolenie na wyjazdowe posiedzenie Komisji Rolnictwa w jednym z nadleśnictw.

Kolejne moje przemyślenie - Panie Marszałku czy można przywrócić praktykę, że na wyjazdy zagraniczne Marszałkowi Województwa zlecenie służbowego wyjazdu podpisuje Przewodniczący Sejmiku? Pozwoli to na pewną wiedzę i łączność w związku z takim wyjazdem. Przypomnę, że tę funkcję wypełniałem do końca swojej kadencji. Nie wiem jakim dokumentem potem zmieniono ten obyczaj. Dzisiaj podpisuje Panu delegację na wyjazdy zagraniczne jeden z pańskich podwładnych. Być może, że jest to prawem, ja nie kwestionuję. Jeżeli chciałby Pan Marszałek poprawić transparentność takich form swojej pracy to zapraszałbym do zmiany w regulaminie Urzędu, aby przywrócić Przewodniczącemu to uprawnienie. I ostatnie przemyślenie - czy jest możliwe, aby jeden raz w roku rutynowo w planie pracy Sejmiku znajdował się punkt - jak samorząd Województwa realizuje zadania z zakresu współpracy gospodarczej z zagranicą?"

Pan Jan Chojnowski: „Chciałbym zapytać o dyrektora Departamentu Zdrowia czy nastąpiła zmiana? Czy Pan Przewodniczący Sejmiku, zgodnie z zapisem ustawy o samorządzie i statutom Województwa, zechciałby rozważyć możliwości wspólnej z Wiceprzewodniczącymi Sejmiku organizacji pracy Sejmiku na przykład na wspólnym spotkaniu pomiędzy sesjami?" Ponadto Pan

J. Chojnowski zwrócił się z prośbą o sprostowanie w protokole z poprzedniej sesji Sejmiku – str. 18 – w jego wypowiedzi – zamiast słowa: „legalne”, powinno zostać użyte: „nielegalne”.

Pan Bogdan Dyjuk wyjaśnił, iż zgodnie z dotychczasowymi regulacjami prawnymi – statutem oraz regulaminem – za organizację pracy i prowadzenie odpowiada Przewodniczący. Można przekazać prowadzenie Wiceprzewodniczącemu w przypadku nieobecności Przewodniczącego. Ponadto Pan B. Dyjuk zauważył: „Nie ma problemu, możemy się spotykać na ok. 10-12 dni przed planowaną sesją Sejmiku, ale na spotkanie koleżeńskie, aby wypić kawę i porozmawiać, ponieważ od strony formalnej nie ma ono umocowania.”

Pan Maciej Perkowski zauważył: „Podczas szeroko pojętej inauguracji w siedzibie Opery, nie mam tu na myśli części artystycznej, tylko konferencję, powstała ciekawa idea. Idea, aby jeszcze w tym okresie programowania – Programu Rozwój Polski Wschodniej próbować powalczyć o podsumowanie Polski Wschodniej, właśnie tu, w Białymstoku, w budynku Opery. Idea jest wg mnie bardzo słuszna, można liczyć na obecność osób najwyższego formatu, można też przy tej okazji głośno wypowiedzieć swoje oczekiwania.”

Pan Marek Komorowski: „Chciałbym nawiązać do wspaniałego występu zespołu pieśni i tańca Mazowsze. Czy był to tylko jednorazowy występ Mazowsza wykonującego Mazura na zakończenie, czy zawsze będzie grupa taneczna z Mazowsza przyjeżdżać? Czy będzie tańczył ktoś od nas? Czy może jest planowany występ Mazowsza abyśmy mogli podziwiać zespół na żywo? W drugim dniu należy podkreślić fantastyczny występ dzieci, wielki ukłon wszystkim, którzy przygotowywali ten występ.”

Pan Jarosław Dworzański: „Do obsługi tego spektaklu jest zaangażowanych jest kilka grup inscenizacyjnych, solistów. Generalnie stale grają nasi artyści.”

Pan Henryk Łukaszewicz zwrócił się z prośbą o odniesienie się do zajścia, które miało miejsce ok. godz. 10 przed Urzędem Marszałkowskim.

Pan Walenty Korycki poinformował, iż była to pikietą Związków Zawodowych Solidarność Pracowników Przewozów Regionalnych. Był to protest przeciwko sytuacji panującej w Przewozach Regionalnych. Pan W. Korycki dodał, iż wyszedł do protestujących, odebrał petycję i umówił się na rozmowy w tej kwestii.

Pan Waldemar Kwaterski przedstawił Radnym projekt stanowiska w sprawie utrzymania w Suwałkach 14 Suwałskiego Dywizjonu Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Radni, nie wnosząc uwag, ani wniosków, przyjęli powyższe stanowisko poprzez aklamację.

Punkt 34 – Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Sejmiku – Pan Bogdan Dyjuk stwierdził, iż porządek obrad został wyczerpany, podziękował wszystkim za przybycie i zamknął XXII Sesję Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Protokołowała:

/-/Nella Kamińska

Przewodniczyli:

/-/ Bogdan Dyjuk

/-/ Jan Syczewski